

*Sygn. akt VI Ga 244/15*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 15 października 2015 r.**

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Beata Hass-Kloc

Sędziowie: SO Barbara Frankowska

SR del. Marta Zalewska (spr.)

Protokolant: stażysta Małgorzata Florek

po rozpoznaniu w dniu 15 października 2015 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) S.A. w R.

przeciwko: A. R.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie V Wydziału Gospodarczego z dnia 14 kwietnia 2015 r., sygn. akt V GC 87/13

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanego A. R. na rzecz powoda (...)

S.A. w R. kwotę 1.200,00 zł ( tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

## UZASADNIENIE

Powód (...) S.A. w R. wniósł o zasądzenie od pozwanych M. L. oraz A. R. na swoją rzecz kwoty 7.530,28 zł wraz z ustawowymi odsetkami ustawowymi i kosztami postępowania. Na uzasadnienie pozwu powód wskazał, że pozwani byli członkami zarządu spółki (...) Sp. z o.o. w M. w dacie powstania zobowiązania objętego nakazem zapłaty Sądu Rejonowego w Rzeszowie z dnia 3 sierpnia 2010 r., sygn. akt V GNc 2647/10. Wobec bezskuteczności egzekucji prowadzonej na podstawie wymienionego tytułu, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności, wytoczenie powództwa przeciwko pozwanym, jako członkom zarządu spółki, jest zasadne.

W odpowiedzi na pozew kurator ustanowiony dla pozwanego M. L. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie wynagrodzenia kuratora. Celem wykazania okoliczności dotyczących zaistnienia przesłanek wyłączających odpowiedzialność pozwanego w związku z pełnieniem przez niego funkcji członka zarządu w spółce (...) Sp. z o.o. i kwestii zgłoszenia, czy też nie zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości tejże spółki, kurator zgłosił wniosek o przesłuchanie w charakterze świadków A. W. (1) i J. Ś., którzy pełnili funkcję członków zarządu wraz z pozwanymi w momencie wytoczenia powództwa o zapłatę przeciwko spółce.

Pozwany A. R. w piśmie procesowym z dnia 30 marca 2015 r. również wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania. Ponadto wniósł o odroczenie terminu rozprawy i zakreślenie miesięcznego terminu na zajęcie pełnego merytorycznego stanowiska i zgłoszenie wniosków dowodowych z uwagi na udzielenie przez pozwanego profesjonalnemu pełnomocnikowi pełnomocnictwa dopiero w dniu 20 marca 2015 r. W uzasadnieniu powyższego żądania pozwany powołał się na przepis art. 22 w zw. z art. 1 umowy między Polską Rzeczpospolitą Ludową, a Republiką Austrii o wzajemnych stosunkach w sprawach z zakresu prawa cywilnego oraz dokumentach z dnia 11 grudnia 1963 r., zakreślający minimalny termin dla „poprawienia lub uzupełnienia pisma” przez obywatela austriackiego przed sądem w Polsce, wynoszący 1 miesiąc. Pozwany powołał się też na fakt dokonania w spółce (...) Sp. z o.o. podziału zakresu prowadzenia jej spraw w ten sposób, że pozwany M. L. reprezentował spółkę w obrocie krajowym, a pozwany A. R. w obrocie zagranicznym, faktycznie przebywając za granicą, który to fakt był znany stronie powodowej.

Sąd Rejonowy po przeprowadzeniu postępowania dowodowego na rozprawie ustalił, iż nakazem zapłaty z dnia 3 sierpnia 2010 r., sygn. akt V GNc 2647/10, Sąd Rejonowy w Rzeszowie nakazał pozwanemu (...) sp. z o.o. w M., aby zapłacił na rzecz powoda (...) S.A. w R. kwotę 14.254,25 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 3 sierpnia 2010 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 2.596 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Egzekucja okazała się bezskuteczna : postanowieniem z dnia 23 grudnia 2011 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Mielcu J. S. umorzył postępowanie egzekucyjne z tego powodu. Pozwany M. L. jest prezesem zarządu spółki (...) Sp. z o.o. w M., a pozwany A. R. wiceprezesem zarządu tej spółki od dnia 9 kwietnia 2009 r. do chwili obecnej. A. W. (1) oraz J. Ś. byli członkami zarządu tej spółki od dnia 9 kwietnia 2009 r. do dnia 26 czerwca 2009 r., kiedy to złożyli rezygnację z pełnienia funkcji. W dniu 21 lipca 2009 r. zostali wykreśleni z Krajowego Rejestru Sądowego.

Spółka (...) Sp. z o. o. w M. posiadała płynność finansową do końca 2009 r. Do utraty płynności w 2010 roku przyczynił się pozwany A. R., który nie zapłacił spółce należności za wytworzone przez nią produkty, które to zamówił na własne potrzeby.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy w Rzeszowie w dniu 14.04.2015r. wydał i ogłosił wyrok, którym uwzględnił p-ko obu pozwanym powództwo w całości i zasądził koszty procesu na rzecz powoda oraz przyznał kuratorowi pozwanego M. L. wynagrodzenie. Dokonując oceny prawnej powództwa stwierdził w uzasadnieniu wyroku, iż przesłankami odpowiedzialności przewidzianej w art. 299 § 1 ksh są więc: istnienie określonego zobowiązania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w czasie, kiedy dana osoba była członkiem zarządu spółki, oraz bezskuteczność egzekucji tego zobowiązania przeciwko spółce, czy to w czasie pozostawania przez tę osobę członkiem zarządu, czy to już po jej odwołaniu z zarządu, przy czym , powołując liczne orzecznictwo SN stwierdził, iż „wystarczy samo istnienie w tym czasie zobowiązania, jego wymagalność nie jest wówczas konieczna (...)

Zobowiązanie spółki (...) Sp. z o.o. w M. objęte nakazem zapłaty Sądu Rejonowego w Rzeszowie z dnia 3 sierpnia 2010 r., sygn. akt V GNc 2647/10 powstało w czasie, gdy pozwani M. L. oraz A. R. byli członkami zarządu w spółce i nie zostało zaspokojone. W dalszej części uzasadnienia wyroku przywołując przepis art. 299 § 2 ksh uznał, iż pozwani nie wykazali, że w czasie, gdy zarząd spółki spoczywał w ich rękach, stan jej interesów był taki, że nie uzasadniał złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości lub otwarcie postępowania układowego, ani też, że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości wierzyciel nie poniósł szkody, to jest niezależnie od tego, czy wniosek został zgłoszony zaspokojenie nie było możliwe. Oceniał też zarzut pozwanego A. R. dotyczący podziału zakresu czynności dotyczących prowadzenia spraw spółki pomiędzy członków zarządu jako nie mający znaczenia wobec jej wierzycieli, bowiem przepis art. 299 ksh, chroniący interes wierzycieli, ma charakter bezwzględnie obowiązujący i nie może być pozbawiony skuteczności przez porozumienie współników. Przeciwnie, z zeznań świadka A. W. (1) (k.286) wynika, że to właśnie działania A. R. doprowadziły do utraty płynności finansowej spółki.

W kwestiach procesowych związanych z sformułowanym przez pozwanego A. R. żądaniem odroczenia rozprawy i zakreślenia terminu do złożenia pisma procesowego stwierdził, że powoływana przez pozwanego umowa łącząca Polską Rzeczpospolitą Ludową i Republiką Austrii nie ma w sprawie zastosowania, bowiem stosunki pomiędzy państwami członkowskimi Unii Europejskiej, do której oba państwa należą, regulują przepisy unijne,

mające nadrzędny charakter i bezpośrednio zastosowanie. Wskazał, iż sytuacja określona w przepisie art. 22 konwencji dotyczy poprawienia lub uzupełniania pisma już złożonego, natomiast pozwany domagał się wyznaczenia dodatkowego terminu do złożenia nowego pisma zawierającego wnioski dowodowe, zatem również na gruncie regulacji zawartych w przedmiotowej konwencji, wniosek pozwanego był bezzasadny. Wnioski dowodowe pozwanego zawarte w piśmie procesowym złożonym na rozprawie w dniu 31 marca 2015 r., jak i do protokołu rozprawy były spóźnione, zostały bowiem zgłoszone po upływie ośmiu miesięcy od otrzymania przez pozwanego odpisu pozwu, wraz z wezwaniem do złożenia odpowiedzi na pozew, a więc z przekroczeniem określonego pozwanemu terminu. Z tych też względów Sąd pominął przedmiotowe wnioski pozwanego A. R. na podstawie art. 207 § 6 kpc. Podkreślić należy, iż pozwany nie uprawdopodobnił w żaden sposób braku winy w zakresie nieterminowego zgłoszenia wniosków, zaś ich uwzględnienie w sposób oczywisty spowodowałoby zwłokę w rozpoznaniu sprawy, nadto nie wystąpiły żadne szczególne okoliczności uzasadniające uwzględnienie spóźnionych wniosków.

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 kc. O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 kpc.

Powyższy wyrok **apelacją** zaskarżył w całości pozwany A. R.. Wyrokowi temu zarzucił naruszenie :

1. przepisów prawa procesowego :

- art. 1099 kpc w zw. z art. 3 Rozp. Rady nr 44/2001 w sprawie jurysdykcji ... poprzez nieodrzczenie pozwu p-ko pozwanemu mimo braku jurysdykcji sądu polskiego, co skutkowało nieważnością postępowania;

- art. 22 Umowy z dnia 11.12.1963 r. w zw. z art. 69 i 70 w/w Rozporządzenia poprzez wyłączenie jego zastosowania oraz niezastosowanie wykładni celowościowej tegoż art. 22, co skutkowało pominięciem, iż w przypadku pozwanego winien obowiązywać minimalny termin 1 miesiąca do złożenia odpowiedzi na pozew, tymczasem sąd wyznaczył ten termin jako 2-tygodniowy, co nie było zasadne również z uwagi na skomplikowany charakter sprawy ;

- art. 207 § 6 kpc w zw. z § 2 , 217 § 1 kc w zw. z art. 224 i 233 kpc i art. 6 kc oraz 214 kpc poprzez pominięcie dowodów zgłoszonych na rozprawie przez pozwanego , zamknięcie rozprawy mimo niewyjaśnienia wszechstronnego skomplikowanego faktycznego charakteru sprawy oraz przeprowadzenie rozprawy w dniu 13.10.2015r. mimo braku dowodu zawiadomienia pozwanego o rozprawie i przesłuchanie na niej świadków pod nieobecność pozwanego, co skutkowało pozbawieniem pozwanego prawa do obrony, skutkującym nieważnością postępowania, jak również brak wszechstronnej oceny materiału dowodowego , zwłaszcza niewłaściwej oceny zeznań św. A. W. i błędnego ustalenia na ich podstawie, iż pozwany przyczynił się do utraty płynności finansowej spółki oraz iż do końca 2009 roku spółka posiadała płynność finansową, przy zeznaniach tego świadka, iż nie wiedział, co się działo ze spółką po jego ustąpieniu, jak również brak ustalenia przez sąd, w jakiej wysokości spółka była niewypłacalna i w stosunku do których roszczeń objętych pozwem, co miało istotne znaczenia dla ustalenia, czy i w jakiej wysokości wierzyciel poniósł szkodę.

2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 299 ksh poprzez niewłaściwe jego zastosowanie, tj. przyjęcie odpowiedzialności pozwanego w sytuacji, gdy nie władał on językiem polskim, stale przebywał za granicą, nie uczestniczył w prowadzeniu spraw spółki , nie znał sytuacji spółki , przez co nie mógł zgłosić wniosku o upadłość i nie ponosi winy z tego tytułu.

Wniósł o uchylenie wyroku i odrzucenie pozwu, ewentualnie uchylenie wyroku, zniesienie postępowania i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania , ewentualnie zmianę wyroku i oddalenie powództwa co do pozwanego ad. 2 i zasądzenie kosztów procesu za obie instancje. Podtrzymał nierozpoznane dotychczas wnioski dowodowe.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego nie była zasadna.

Odnosząc się do zarzutów natury procesowej podzielić należy stanowisko skarżącego jedynie w tym zakresie, gdy powołuje się na wiążący między stronami: Rzeczypospolitą Polską a Austrią przepis art. 22 Umowy z dnia 11.12.1963r o wzajemnych stosunkach w sprawach z zakresu prawa cywilnego ..., który to przepis na podst. art. 70 Rozp. Rady (WE) nr 44/2001 w sprawie jurysdykcji .... w zw. z art. 69 cyt Rozp. znajduje co do zasady zastosowanie, skoro Rozp. nie reguluje odrębnie kwestii wynikających z tegoż postanowienia umowy międzynarodowej. Nie oznacza to jednak, iż w tej sprawie ma on zastosowanie. Przepis ten stanowi powtórzenie treści art. 130 § 1<sup>1</sup> kpc, odnosząc się wyraźnie do etapu wszczęcia postępowania w danej instancji, gdy tymczasem odpowiedź na pozew to etap toku instancji pierwszej, oraz związanego z tym obowiązku uiszczenia opłaty czy usunięcia braku pisma w stosunku do strony, która nie ma miejsca zamieszkania w państwie, w którym toczy się postępowanie. Zatem w myśl powołanego przepisu termin ten nie może być krótszy niż 1 miesiąc. Jest to jednak termin sądowy i jego wprowadzenie, analogicznie jak w przypadku art. 130 § 1<sup>1</sup> kpc wiąże się z tym, iż termin ustawowy do opłacenia pisma, czy usunięcia jego braku był terminem ustawowym tygodniowym, zatem sztywnym i jednocześnie z zasady zbyt krótkim dla osoby zamieszkałej poza granicami państwa sprawy sądowej. Przepis ten zatem służy ochronie interesów takiej właśnie strony, dla której zachowanie tygodniowego terminu, nie przedłużalnego, mogłoby być utrudnione. Brak zatem podstaw prawnych, by w/w postanowienie umowy międzynarodowej wyklądać rozszerzająco, tj. stosować go w przypadku terminu sądowego do złożenia odpowiedzi na pozew ( art. 207 § 2 kpc ). Nie dlatego, iż przepis ten wskazuje na termin dłuższy, 2-tygodniowy, ale dlatego, iż odpowiedź na pozew nie jest pismem wszczynającym postępowanie w danej instancji, po drugie nie ma przeszkód, by jako termin sądowy mógł z ważnej przyczyny ( w tym wypadku wystarczyłyby fakt zamieszkania za granicą, konieczność ustanowienia pełnomocnika w Polsce i skomplikowany charakter sprawy ), zostać przedłużony ( art. 166 kpc ). Przenosząc powyższe rozważania na grunt tej sprawy pozwany zatem mógł w terminie wyznaczonym 2-tygodniowym do złożenia odpowiedzi na pozew złożyć stosowny wniosek, ewentualnie złożyć odpowiedź na pozew dotkniętą brakami formalnymi i sąd wówczas byłby zobligowany zastosować przepis art. 22 cyt umowy międzynarodowej, analogiczny, jak przepis art. 130 § 1<sup>1</sup> kpc. Tym samym skoro pozwany nie skorzystał z tych możliwości, czekając biernie przez okres ok. 6 miesięcy ( odebrał odpis pozwu i wezwanie do złożenia odpowiedzi na pozew dnia 7.07.14r. k. 251, a zawiadomienie o rozprawie wyznaczonej na 31.03.15r. odebrał w dniu 24.02.15r. osobiście ), nie może skutecznie zarzucać pozbawienia go z tego tytułu prawa do obrony.

Niezasadnym pozostawał zarzut braku jurysdykcji sądu polskiego. Na mocy art. 24 i 25 cyt Rozp., gdy w sprawie nie zachodzi jurysdykcja wyłączna, określona w art. 22, a pozwany wdaje się w spór, nie podnosząc zarzutu braku jurysdykcji, następuje tzw. *perpetuatio iurisdictionis*. Pozwany wdał się w spór: złożył w dniu 30.03.15r. pismo procesowe, które zostało przyjęte przez sąd ( nie zostało zwrócone w trybie art. 207 § 7 kpc ), w którym nie podniósł stosownego zarzutu, wnosząc jedynie o oddalenie powództwa oraz podnosząc zarzuty merytoryczne. Nastąpiło zatem na mocy art. 24 cyt Rozp. uzyskanie jurysdykcji sądu polskiego w tej sprawie. Ponadto wbrew stanowisku apelującego na zasadzie art. 5 pkt 3 cyt Rozp. w sprawie tej zachodziła jurysdykcja szczególna. Odpowiedzialność z art. 299 ksh ma charakter mieszany: odszkodowawczo - gwarancyjny, quasi deliktowy, co wielokrotnie podkreślał SN i sądy owszechne ( por. II CSK 790/13, III CSK 70/13, I CSK 646/12, I CSK 580/14, II CSK 402/14 oraz SA w Krakowie I ACa 1605/13, w Warszawie I ACa 1587/13 ), zatem skoro przedmiotem tego postępowania był czyn podobny do czynu niedozwolonego i roszczenie wynikające z takiego czynu, to właściwym dla takiego roszczenia może być sąd państwa, gdzie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę, a więc Rzeczypospolita Polska, bo to w tym państwie wedle siedziby spółki pozwany miał obowiązek złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości, a obowiązku tego nie wykonał ( quasi delikt ).

Sąd Okręgowy nie dopatrywał się też naruszenia przez sąd pozostałych przepisów prawa procesowego. W szczególności sąd I instancji prawidłowo zastosował przepis art. 207 i 217 kpc, pomijając nowe twierdzenia pozwanego ad 2 i oddalając wnioski dowodowe złożone w tym przedmiocie po raz pierwszy na rozprawie. Brak było też podstaw prawnych, by uwzględnić wniosek procesowy pozwanego o odroczenie rozprawy i określenie dodatkowego terminu 1 – miesięcznego do zajęcia stanowiska i zgłoszenia wniosków dowodowych. Pozwany bowiem winien był i mógł je złożyć wcześniej, a w każdym razie nie podał i nie wykazał, że nie miał takiej możliwości. Czekając natomiast biernie na dalsze czynności sądu, nie podejmując żadnej obrony przez okres prawie 8 miesięcy ( od daty doręczenia odpisu pozwu do daty złożenia pisma procesowego 30.03.2015r. ). Tym samym zasadnie sąd I instancji ocenił treść pisma

pozwanego z dnia 30.03.15r. oraz wnioski dowodowe na rozprawie z dnia 31.03.15r. jako zmierzające do zwłoki w rozpoznaniu sprawy.

Sąd Okręgowy w całości podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego odnośnie zasad odpowiedzialności pozwanego i przyjmuje je za własne. W szczególności fakt, iż pozwany ma miejsce zamieszkania za granicą, nie zajmuje się sprawami spółki w Polsce, co miało wynikać z podziału czynności między członkami zarządu, pozostawały bez znaczenia dla przyjęcia odpowiedzialności pozwanego z art. 299 ksh, nie wyłączało jego odpowiedzialności, pozostając irrelevantnym dla przesłanki braku winy w rozumieniu § 2 art. 299 ksh. Sąd w całości aprobuje przywołane przez Sąd Rejonowy orzecznictwo SN oraz sądów powszechnych w tym przedmiocie. Dalsze zaś twierdzenia, odnoszące się do pozostałych przesłanek egzoneracyjnych z art. 299 § 2 ksh na zasadzie art. 207 i 217 § 2 kpc, zgłoszone po raz pierwszy na rozprawie jako prowadzące do zwłoki zostały prawidłowo przez SR pominięte, co wyżej sąd odwoławczy już uzasadnił.

Brak podstaw prawnych do czynienia zarzutu sądowi I instancji naruszenia przepisu art. 233 kpc poprzez nieprawidłową ocenę zeznań świadka A. W.. Przede wszystkim świadek ten został zgłoszony przez pozwanego ad. 1, zatem brak było podstaw czynienia sądowi zarzutu, iż sąd świadka tego przesłuchał pod nieobecność pozwanego ad 2 przy braku jego zawiadomienia o rozprawie. Ponadto pozwany Ad.2 nie wnosił na rozprawie o ponowne przesłuchanie z tego tytułu świadka w obecności pełnomocnika, nie złożył też zastrzeżenia do protokołu z tego tytułu wedle art. 162 kc, czym utracił prawo stawiania zarzutu procesowego na etapie apelacji. Analiza zaś treści zeznań tego świadka w zestawieniu z analogicznymi zeznaniami św. J. Ś. potwierdziła, iż pozwany nie interesował się sprawami spółki, a firma od 2010 roku nie prowadziła działalności gospodarczej, przy czym w/w świadkowie złożyli rezygnację w czerwcu 2009 i od tego czasu spółką zarządzali wyłącznie pozwani ad.1 i 2. Odnośnie zarzutu braku poczynienia przez sąd I instancji ustaleń co do wysokości szkody w rozumieniu art. 299 § 2 ksh, przesłanka ta jako egzoneracyjna obciążała pozwanego na zasadzie art. 6 kc, który musiał ją we właściwym czasie procesowym wykazać, a czego pozwany ad.2, co wyżej już wskazano, nie uczynił. Skutkowało to przyjęciem jego odpowiedzialności z art. 299 § 1 ksh.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy na mocy art. 385 kpc oddalił apelację pozwanego ad.2 jako bezzasadną. Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego znalazło uzasadnienie w art. 108 kpc i art. 98 § 1 i 3 kpc. oraz § 6 pkt. 2 w zw. z § 12 ust. 1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu ( Dz. U. 2013.490 t. j. ). Zasadzona kwota stanowiła minimalne wynagrodzenie radcy prawnego reprezentującego stronę przeciwną w postępowaniu apelacyjnym.